

# Rajd wiosenny po okolicach Opatowa



Uczestnicy rajdu przed dawnym zborem ariańskim w Ublinku

## Okolice Opatowa były miejscem X Rajdu Wiosennego, który 12 kwietnia 2014 r. zorganizował Akademicki Klub Turystyki Kwalifikowanej PTTK Politechniki Świętokrzyskiej.

Na blisko 18-kilometrową wędrowkę po ciekawych historycznie i krajobrazowo terenach wybrało się 37 osób w różnym wieku, w myśl tegorocznego hasła PTTK „Turystyka łączy pokolenia”. Rajd rozpoczęliśmy o 8.45 we Włostowie, nad którym dominuje samotny komin – pozostałość po cukrowni z 1913 r. Na terenie dawnego dworu przywitały nas dwa kamienne lwy, które przypominają o dawnej świetności tego miejsca. Dziś są tu jedynie ruiny XIX-wiecznego pałacu Karskich (ostatnich właścicieli wsi) i nadgryziony zębem czasu dawny zbór ariański, przebudowany na neogotycki lamus. Tuż za podworskim parkiem wznosi się wczesnogotycki kościół św. Jana Chrzciciela z przełomu XIII i XIV w. Tutejsza parafia powstała w 1153 r. i – jak głosi miejscowa tradycja – we Włostowie ochrzczony został bł. Wincenty Kadłubek z pobliskiego Karwowa. Pomimo przebudów i wojennych zniszczeń świątynia zachowała wiele z dawnego uroku. Natomiast na cmentarzu parafialnym znajduje się neogotycka kaplica grobowa Karskich z początku XX w., w formie ziemnego kopca.

Dalej pomaszzerowaliśmy do Ublinka (4,5 km), gdzie w dobrym stanie zachował się dawny zbór ariański z drugiej połowy XVI w. Niestety, otoczenie tego zabytku pozostawia wiele do życzenia. Następnie, przyglądając się wiosennym pracom polowym, powędrowaliśmy przez Kaczyce do Mydlowa (7,5 km). W centrum wsi stoi kościół Wniebowzięcia NMP, zbudowany z czerwonej cegły w latach 1977-1979. Jednak historia miejscowej parafii jest długa – pierwsza świątynia istniała już podobno w 1180 r.

Po krótkim odpoczynku udaliśmy się w dalszą drogę. Z pól za Mydlowem widać było na południu Pasma Iwaniskie i Pasma Wygiełzowskie, stanowiące południowo-wschodnie krańce Gór Świętokrzyskich. Dalej, w lessowej dolinie rzeki Koprzywianki, położona jest niewielka wieś Boduszów (9,5 km). Ta okolica obfituje w głębokie jary i wąwozy. Następnie pełną drogą doszliśmy do Toporowa (11,5 km). Stąd już szosa prowadzi do Ujazdu (13,5 km), gdzie byliśmy tuż po godzinie 13.00.

Pierwsza wzmianka o tej wsi pochodzi z 1176 r., ale sławę przynoszą jej majestatyczne ruiny zamku „Krzyżtopór”. Ten pałac w fortecy ufundował w latach 1621-1644 wojewoda sandomierski Krzysztof Ossoliński. Budowla nawiązuje do kalendarza: 4 wieże (pory roku), 12 dużych sal (miesiące), 52 pokoje (tygodnie), 365 okien (dni w roku). Zamek zbudowany został na planie pięcioboku z bastionami na narożach.

Twierdza zrobiła na nas niesamowite wrażenie. Po prawie 2-godzinnym zwiedzaniu poszliśmy dalej, biegnącym z Gołszyc do Piotrowic czerwonym szlakiem turystycznym, w kierunku wsi Planta. Od strony dawnych ogrodów ruiny zamku prezentują się jeszcze bardziej okazale.

Stara lipowa aleja wiedzie do doliny Koprzywianki, ale tuż przed rzeką skręciliśmy w lewo do wsi Haliszka. Jest tu pomnik upamiętniający 64 ofiary faszystowskiego terroru z 1944 roku. Za wsią, na północnym zachodzie, widać było całe Pasma Jeleniowskie Gór Świętokrzyskich i panoramę pobliskich Iwanisk (18,5 km), położonych w Paśmie Iwaniskim. Ta obecna wieś gminna w latach 1403-1869 była miastem, na co wyraźnie wskazuje obecny układ zabudowy z rynkiem. W czasie reformacji był tu ośrodek kalwinizmu. Pierwszy drewniany kościół powstał wraz z miastem, a po potopie szwedzkim przeniesiono do Iwanisk parafię z Ujazdu. Obecny, neogotycki kościół św. Katarzyny zbudowano na początku XX wieku. Tu, o godzinie 16.00, zakończyliśmy rajd pamiątkowym zdjęciem.

Zapraszam na kolejne imprezy. W dniach 1-4 maja odbędzie wyprawa w Góry Opawskie i Jesioniki, zaś 24 maja XIV Złaz Politechniki Świętokrzyskiej śladami Stefana Żeromskiego – 100. impreza naszego Klubu. Plany oraz relacje i zdjęcia z poprzednich imprez zamieszczone są na [www.aktk.kielce.pttk.pl](http://www.aktk.kielce.pttk.pl).

**Krzysztof Sabat – prezes AKTK**